

Sygn. akt VI Ka 683/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anita Jarząbek - Bocian (spr.)

Sędziowie: SO Beata Tymoszów

SO Anna Zawadka

protokolant: p.o. protokolant sądowy Wioletta Gumienna

przy udziale prokuratora Mariusza Ejflera

po rozpoznaniu dnia 7 listopada 2016 r.

sprawy M. M. syna D. i M., ur. (...) w S. oskarżonego o przestępstwa z art. 62 ust.2 i z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 18 lutego 2016 r. sygn. akt III K 521/15

w zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za drugą instancję, wydatkami postępowania odwoławczego obciążając Skarb Państwa.

SSO Anita Jarząbek - Bocian SSO Beata Tymoszów SSO Anna Zawadka

Sygn. akt VI Ka 683/16

## UZASADNIENIE

M. M. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 28 listopada 2012 r. w W. w samochodzie osobowym marki F. (...), nr rej. (...), wbrew przepisom ustawy i bez pozwolenia, posiadał środki odurzające w znacznej ilości w postaci marihuany w ilości 6,21 grama netto oraz substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 26,54 grama netto, tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;
2. w okresie od 19 listopada 2012 roku do 27 listopada 2012 roku w W. wielokrotnie nakłaniał B. K. do zażycia substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że dzielił przedmiotowy narkotyk na porcje i podawał do zażycia, przy czym w jednym przypadku B. K. zażył ten środek w nieustalonej ilości, tj. o przestępstwo z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;
3. w nieustalonym czasie, nie później niż do dnia 28 listopada 2012 roku w W. czynił przygotowania do przestępstwa podrabiania dokumentów i ich użycia za autentyczne w ten sposób, że we wskazanym dniu w samochodzie osobowym marki F. (...), nr rej. (...), posiadał 16 sztuk podrobionych pieczętek różnych instytucji, firm i osób prywatnych, którymi nie miał prawa się posługiwać, tj. o przestępstwo z art. 270 § 3 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 18 lutego 2016 roku w sprawie o sygn. akt III K 521/15:

I. oskarżonego M. M. uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 3;

II. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie 1 uznał go za winnego tego, że w dniu 28 listopada 2012 roku w W., wbrew przepisom ustawy posiadał znaczną ilość środków odurzających i substancji psychotropowej w postaci marihuany w ilości 6,21 grama netto oraz amfetaminy w ilości 26,54 grama netto, co wyczerpało znamiona występku z art. 62 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

III. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie 2 uznał go za winnego tego, że w dniu 27 listopada 2012 roku nakłonił do zażycia i udzielał B. K. pojedynczych, niewielkich porcji substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, co wyczerpało znamiona występku z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu M. M. karę łączną w wymiarze roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto zaliczył na poczet tejsze kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, tj. zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 28 listopada 2012 roku do 24 marca 2013 roku.

Od powyższego wyroku, z wyłączeniem punktu I, apelację wniósł obrońca oskarżonego i zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego w postaci obrazy art. 7 k.p.k. wobec niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny zeznań i wyjaśnień B. K. oraz wyjaśnień M. M. prowadzącej do uznania oskarżonego M. M. winnym czynów z punktu 4 i 5 aktu oskarżenia. Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja obrońcy oskarżonego M. M. nie zasługuje na uwzględnienie, stanowi bowiem jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

W zakresie czynu z punktu I części wstępnej zaskarżonego wyroku materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości. Oskarżony przyznał się do posiadania marihuany i amfetaminy, które zostały ujawnione w jego plecaku w chwili zatrzymania. Wyjaśnienia te znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka B. K., jak również w niesobowym materiale dowodowym w postaci protokołów przeszukania i użycia testera narkotykowego. Dlatego też nieprzyznanie się oskarżonego na późniejszym etapie postępowania należało uznać li tylko za przyjętą przez oskarżonego linię obronę (co też uczynił Sąd Rejonowy), gdy zorientował się on, że przyznanie się do jednego tylko czynu, nie zapewni mu możliwości dobrowolnego poddania się karze czy też uchylecia tymczasowego aresztowania.

Co się zaś tyczy czynu z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, to wnikliwej analizie należało poddać zeznania świadka B. K., był to bowiem tzw. dowód z pomówienia. Pomówienie może być uznane za pełnowartościowy dowód tylko wówczas, gdy w kontekście określonych ustaleń nie jest sprzeczne z innymi dowodami, a przede wszystkim nie relacjonuje różnych wersji tego samego zdarzenia. Dowód taki powinien więc podlegać szczególnie wnikliwej i ostrożnej ocenie ze strony sądu, który powinien zbadać, czy pomówienie jest konsekwentne i stanowcze oraz czy jest zgodne z doświadczeniem życiowym i logiką wypadków (wyrok SA w Gdańsku z 19.02.2014 r., II AKa 24/14, LEX nr 1448518). Ponadto dowód z pomówienia jest dowodem, który ze względu na zainteresowanie osoby pomawiającej inną powinien być poddany szczególnie wnikliwej ocenie z rozważeniem, czy istnieją dowody potwierdzające bezpośrednio lub chociażby pośrednio wyjaśnienia (zeznania) pomawiającego, a nadto czy wyjaśnienia (zeznania) pomawiającego są logiczne i nie wykazują chwiejności albo czy nie są wręcz nieprawdopodobne (wyrok SA w Warszawie z 11.10.2012 r., II AKa 253/12, LEX nr 1238280). Każde pomówienie powinno być oceniane z ostrożnością, z zachowaniem dużej dozy krytycyzmy i zasad logicznego rozumowania (wyrok SA we Wrocławiu z

6.04.2016 r., II AKa 58/16, LEX nr 2090997). W ocenie Sądu Odwoławczego zeznania B. K. wytrzymują konfrontację z powyższymi wymaganiami. Wracając na moment do czynu z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zarzuconego M. M., należy zauważyć, że B. K. nie miał interesu w tym, aby pomawiać fałszywie oskarżonego o posiadanie marihuany w ilości 6,72 grama oraz amfetaminy w ilości 27,57. Sam bowiem przyznał się do posiadania marihuany o wadze 229,29 grama oraz do uprawy ziela konopi, z których uzyskał nie mniej niż 449,26 grama marihuany. Gdyby zatem narkotyki, których posiadanie zarzucono M. M., stanowiły faktycznie własność B. K., to należy postawić retoryczne pytanie – jaki interes świadek ten miałby w uchyleniu się od odpowiedzialności za posiadanie tychże narkotyków, które, choć w znacznej ilości w rozumieniu ustawy, stanowiłyby zaledwie ułamek tego, co posiadał B. K.. Logicznych argumentów za takim postępowaniem świadka nie sposób znaleźć, uznać więc trzeba, że jego zeznania były szczerze i nastawione przede wszystkim na rzeczywiste przedstawienie zdarzeń, nie zaś na umniejszenie własnej odpowiedzialności.

Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że zeznania B. K. są wiarygodne w zakresie czynu z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zarzuconego M. M., a odmówić im wiarygodności w zakresie czynu z art. 58 ust. 1 tejże ustawy. Świadek dwukrotnie, raz w postępowaniu przygotowawczym, a następnie w postępowaniu przez Sądem Rejonowym zeznał, że oskarżony M. M. nakłaniał go do zażycia amfetaminy, aż w końcu świadek uległ presji oskarżonego i spożył narkotyk. Kolejne porcje świadek brał już bez wyraźnego nakłaniania ze strony oskarżonego, jak bowiem zeznał „jak weźmie się raz, to już chce się zażywać dalej tego dnia” (k. 1141). Zeznania te są spójne, a zważyć należy, że były one składane w dość dużym odstępie czasowym, bo w odstępie niemal 3 lat. Zeznania te zgodne są ponadto z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego. Często bowiem spotykane jest, że niektóre osoby (zwłaszcza uzależnione), niechętnie sięgają po używki, np. papierosy czy alkohol, ale częstowane przez znajomych ulegają tym namowom, zwłaszcza w sytuacjach, które ze swojego społecznego charakteru sprzyjają ich zażywaniu (np. imprezy). Ponadto po pierwszej niechęci, po kolejnego papierosa czy kieliszek alkoholu sięga się już w pewnym sensie automatycznie, tak, jak czynił to świadek B. K., którego w toku dalszego spotkania oskarżony nie musiał już nakłaniać do zażywania amfetaminy, a jedynie udzielał mu kolejnych, niewielkich porcji. W przypadku papierosów czy alkoholu jednak samo nakłanianie do ich użycia osobom dorosłym nie jest karane, w przeciwieństwie do substancji, o których mowa w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, jak np. amfetamina.

Choć zatem zeznania B. K. są jedynym dowodem na dokonanie przez oskarżonego M. M. czynu z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, to dowód ten jest pełnowartościowy i brak jest podstaw do przyjęcia, że B. K. składał zeznania tej treści wyłącznie dlatego, że było to dla niego korzystne procesowo.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego M. M. od popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił całokształt materiału dowodowego i na jego podstawie ustalił prawdziwy stan faktyczny. Jednocześnie kary wymierzone za poszczególne czyny, jako też kara łączna są zgodne z dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k. oraz art. 85 i art. 86 k.k., prawidłowo ocenił przy tym okoliczności łagodzące, które wpłynęły na stosunkowo łagodny wymiar kar jednostkowych. Karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzył stosując zasadę absorpcji z uwagi na ścisły związek podmiotowo-przedmiotowy pomiędzy zarzucenymi czynami. Słusznie przy tym uznał, iż brak jest podstaw do zastosowania wobec M. M. dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Oskarżony jest bowiem osobą wielokrotnie karaną, która pomimo wcześniejszych skazań, w tym na kary z warunkowym zawieszeniem, w dalszym ciągu popełniał przestępstwa, co pokazuje, że resocjalizacja w warunkach wolnościowych jest wobec niego nieskuteczna. Oskarżony nie wykazuje poprawy swojego dotychczasowego zachowania oraz postawy lekceważącej normy prawne, nie można zatem postawić mu pozytywnej prognozy kryminologicznej. Zatem jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności może w należyty sposób oddziaływać na oskarżonego i uświadomić mu nieopłacalność przestępczego życia.

Sąd Rejonowy prawidłowo zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Sąd Odwoławczy uznał za zasadne zwolnienie oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i obciążył nimi Skarb Państwa.

W związku z powyższym, orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

SSO Anita Jarząbek-Bocian	SSO Beata Tymoszków	SSO Anna Zawadka
---------------------------	---------------------	------------------